

Antonina Karpowicz-Zbińkowska: The Clerks' Group, Johannes Tinctoris, „Missa L'homme armé, Missa sine nomine”

Tinctoris dokonuje obalenia systemu pitagorejsko-boecjańskiego i powraca do założeń muzyki znanych z dzieł Arystoksenosa z Tarentu. Dla naszego współczesnego rozumienia muzyki takie poglądy nie są niczym szczególnie odkrywczym, gdyż nasze czasy tak właśnie ujmują muzykę, jednak w czasach Tinctorisa była to swoista rewolucja – pisze Antonina Karpowicz-Zbińkowska w cyklu „Perły muzyki dawnej”.

Johannes Tinctoris (ok. 1435–1511) znany jest w historii przede wszystkim jako jeden z największych teoretyków muzyki, nieliczni wiedzą o tym, że był on również i kompozytorem. W dobie współczesnego bumu popularności muzyki dawnej sięgnięto jednak i po jego dzieła, istnieje już kilka nagrań jego mszy i motetów dokonanych przez różne zespoły. I trzeba przyznać, że muzyka ta jest smakowitym kąskiem, zwłaszcza dla wielbicieli muzyki z kręgu Guillaume Dufaya, u którego być może Tinctoris pobierał nauki.

Tinctoris-teoretyk ma oczywiście ogromne zasługi w dziedzinie skodyfikowania i uporządkowania wiedzy o kontrapunkcie, którą zawarł m.in. w takich dziełach jak *Liber de arte contrapuncti*, czy *Terminorum musicae diffinitorium* – które było pierwszym drukowanym słowniczkiem terminów muzycznych. Jednak oprócz tego spełnił on w historii muzyki rolę analogiczną do Ockhama i nominalizmu w historii

idei i filozofii. To od niego wywodzi się wyartykułowanie opinii, że muzyka wcale nie odzwierciedla niesłyszalnej harmonii niebieskiej, gdyż ta nie istnieje, istotą muzyki są zaś jedynie efekty wywołane w słuchaczu – przyjemne (konsonans) bądź nieprzyjemne (dysonans).

Tinctoris dokonuje zatem obalenia systemu pitagorejsko-boecjańskiego i powraca do założeń muzyki znanych z dzieł Arystoksenosa z Tarentu. Dla naszego współczesnego rozumienia muzyki takie poglądy nie są niczym szczególnie odkrywczym, gdyż nasze czasy tak właśnie ujmują muzykę, jednak w czasach Tinctorisa była to swoista rewolucja. Co ciekawe jednak, to jego muzyka doskonale wpisuje się w założenia *musica instrumentalis* jako odzwierciedlającej muzykę sfer, sam bowiem system *musica speculativa*, jako praktyki kompozytorskiej w jego czasach przeżywał bowiem okres swojej świetności, mimo powolnego rozpadu systemu filozoficznego będącego jego podstawą.

Wahałam się które wykonanie dzieł Tinctorisa przedstawić i zarekomendować. Znalazłam bowiem niedawno bardzo interesującą płytę zespołu Le Miroir de Musique z utworami tego kompozytora. Zawiera ona jednak wykonania mszy nie czysto wokalne, lecz wokально-instrumentalne, jak to stało się ostatnimi czasy bardzo modne. Są one również transponowane do góry, gdyż oryginalnie Tinctoris pisał w bardzo niskiej tessiturze, w tym jego twórczość jest podobna do twórczości Ockeghema. Z tego powodu jest to też twórczość bardzo wymagająca, szczególnie dla śpiewaków śpiewających partię basową.

Tymczasem The Clerks' Group jest zespołem typowo wokalnym, zanurzonym w anglosaskiej tradycji chóralnej. Wykonują więc oni muzykę dawną na sposób bardzo konserwatywny, bez żadnych uduźnień w postaci zastępowania, czy dublowania głosów przez instrumenty, nawet, gdyby było to, zdaniem muzykologów, dopuszczalne.

Jednak mój wybór padł właśnie na Clerks' Group nie ze względu na ich konserwatyzm wykonawczy, ani nawet nie zez względu na ewentualny autentyzm ich wykonania (choć tutaj jak zwykle zdania muzykologów byłyby podzielone, czy faktycznie tak się wykonywało muzykę Tinctorisa za jego czasów).

Różnica pomiędzy tymi dwoma wykonaniami polega bowiem na tym, że wykonanie Le Miroir de Musique obrazuje Piękno, za to wykonanie The Clerks' Group oddaje przede wszystkim Prawdę – tę rozumianą na sposób pitagorejski, jako prawdę niezmiennych liczb i proporcji.

Jak zatem się to dzieje, że Clerks' Group lepiej ujęło ową niezmienną Prawdę: pozwoliło bowiem lepiej wybrzmieć liczbom i proporcjom. Sam dobór głosów śpiewających, o podobnej, jednolitej barwie, bez dodatku instrumentów, sprawił, że każdy głos jest równorzędny, a dzięki temu faktura utworu bardziej klarowna i przejrzysta. Każda zaś proporcja pomiędzy wysokościami głosów przemawia wprost i bardziej wyraziście do ludzkich uszu, a za ich pośrednictwem do naszego zmysłu „liczb oceniających”, czyli tego ośrodka w człowieku, który

według św. Augustyna ma bezpośredni ogląd Boskich proporcji i dokonuje osądu nad tym, czy dane dźwięki dobrze obrazują wieczne prawdy.

To jest oczywiście interpretacja muzyki na wskroś sprzeczna z własnymi poglądami Tinctorisa na jej temat. Czyż jednak nie jest tak, że dzieło czasem przerasta swego twórcę i zawiera często przesłanie wcale niezamierzone przez niego?

Oto *Kyrie* z *Mszy L'homme armé* Tinctorisa. Jak niemal wszyscy kompozytorzy tamtych czasów Tinctoris również napisał mszę z użyciem popularnej burgundzkiej piosenki żołnierskiej *L'homme armé*. Muzykolodzy dopatrują się w konstrukcji tego dzieła polemiki teoretyczno-praktycznej autora z dziełami innych kompozytorów. Nawiązuje ono bowiem w szczegółach do innych kompozycji, zawiera też takie elementy kontrapunktu, które, zdaniem twórcy, można było lepiej rozwiązać i podejmuje to wyzwanie.

Wykonanie Clerks' Group jest niezrównane. Wszystkie głosy są tu w podwójnej obsadzie, oprócz altu, który, co jest ciekawostką, wykonuje partię *cantus firmus*. Ten właśnie głos, w pojedynczej obsadzie, doskonale słyszalny, wybija się ponad pozostałe głosy. Sprawia też wrażenie, jakby był w opozycji do całej reszty.

Johannes Tinctoris: Missa l'Homme Armé 1. Kyrie



A to *Kyrie* z *Mszy Sine nomine*. To wykonanie nie jest transponowane do góry, jest zatem mroczne, ale też i bardziej energiczne niż konkurencyjne wykonanie zespołu Le Miroir de Musique.

Johannes Tinctoris: Missa Sine Nomine - 1. Kyrie



I wreszcie ciekawe wykonanie *Credo* z *Mszy Sine nomine*, z dość archaicznym już w czasach Tinctorisa efektem zwanym *hoquetus* na słowach *Deum de Deo*:

Johannes Tinctoris: Missa Sine Nomine - 3. Credo



A pod tym linkiem można znaleźć całą płytę.

Antonina Karpowicz-Zbińkowska



Sfinansowano przez Narodowy Instytut
Wolności - Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego
ze środków Programu Rozwoju
Organizacji Obywatelskich
na lata 2018 – 2030

